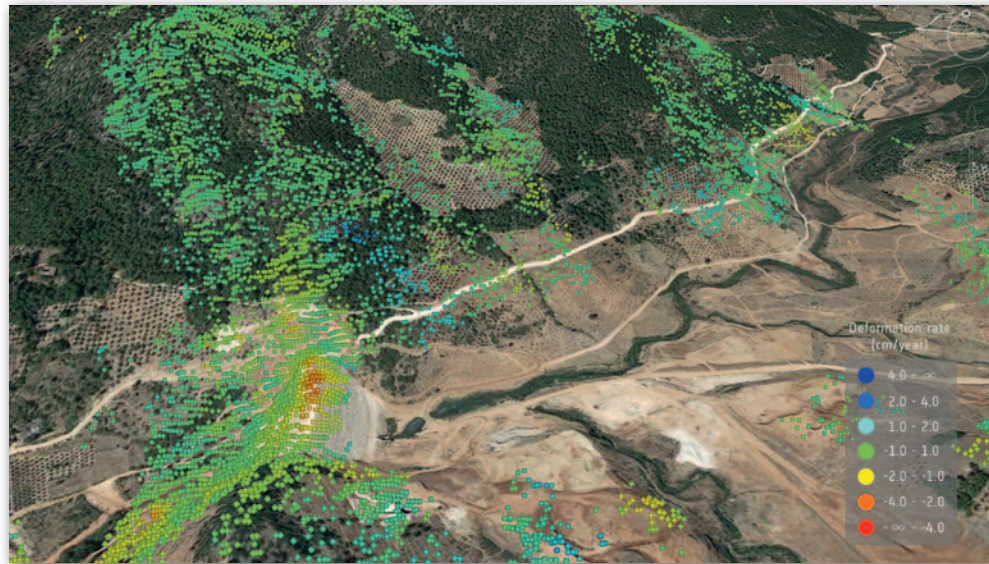


Copernicus będzie monitorować deformacje

Europejska Agencja Środowiska (EEA) podpisała kontrakt o wartości 6 mln euro na przygotowanie usługi, która będzie dostarczała informacji o deformacjach z milimetrową precyzją. Umowę zawarto z konsorcjum ORIGINAL (Operational Ground motion INsar Alliance). Kieruje nim e-GEOS – joint venture firmy Telespazio oraz włoskiej agencji kosmicznej ASI. Przedmiotem czteroletniego kontaktu jest wdrożenie usługi European Ground Motion Service (EGMS), która ma dostarczać dla prawie całej Europy szczegółowych danych o deformacjach gruntu. Pomiarzy będą bazować na interferometrycznych analizach obrazowań pozyskiwanych przez satelity radarowe Sentinel-1. Serwis ma wychwyty-



wać zarówno krótko-, jak i długotrwałe zjawiska, np. ruchy tektoniczne, osiadanie gruntu, osuwiska czy szkody górnicze.

Ma także pomóc w monitorowaniu infrastruktury, choćby mostów. Wyniki pomiarów będą dostępne przez łatwy w ob-

łudze interfejs – podobnie jak inne dane dostarczane przez system Copernicus.

Źródło: e-GEOS

Co brexit oznacza dla Galileo i Copernicusa?

Władze UE porozumiały się 24 grudnia z Wielką Brytanią w sprawie zasad jej wyjścia ze Wspólnoty. Jak w świetle tych ustaleń brexit wpłynie na europejskie programy kosmiczne Copernicus oraz Galileo? W przypadku tego pierwszego Wielka Brytania pozostanie jego aktywnym uczestnikiem przynajmniej przez najbliższe 7 lat. Oznacza to, że będzie zarówno dokładać się do jego utrzymania, jak i czerpać korzyści z danych i usług dostarczanych przez ten system – dotyczy to również serwisów Copernicus Security Service wykorzystywanych do monitorowania wybrzeża i stref przygranicznych. Brytyjskie firmy nadal będą ponadto mogły brać udział w przetargach na komponenty tego rozwiązania. Jeśli natomiast chodzi o Galileo, 1 stycznia 2021 roku Wielka Brytania opuściła projekt jego budowy. Warto przypomnieć, że był to jeden z głównych punktów spornych w brexitowych negocjacjach. Wyjście z tego programu oznacza bowiem dla Zjednoczonego Królestwa utratę dostępu zarówno do intratnych kontraktów, jak i do szyfrowanego sygnału usługi regulowanej publicznie (PRS).

JK

Rusza sygnał GPS M dla amerykańskiej armii

Wraz z początkiem grudnia 2020 r. większość satelitów GPS rozpoczęła nadawanie wojskowego sygnału M. Jego głównym wyróżnikiem jest znacznie większa odporność na zakłócenia oraz spoofing (emisja fałszywych sygnałów), a są to praktyki coraz częściej stosowane na polu walki. Ten

typ broni elektronicznej chętnie stosuje chociażby Rosja. Co ciekawe, własne zestawy do zakłócania GNSS zamówił niedawno nasz resort obrony. Początkowo planowano, że sygnał M zacznie być nadawany wraz z oddaniem do użytku segmentu naziemnego nowej generacji, tzw. OCX.

Prace nad nim mocno się jednak opóźniają, dlatego administratorzy GPS zdecydowali, by wprowadzić odpowiednią aktualizację oprogramowania do istniejącego segmentu OCS. Pozwoliło to rozpocząć nadawanie sygnału M w trybie tzw. wczesnego użytkownika.

Źródło: USAF

Sprawdź jonosferę, nim włączysz odbiornik

Dzięki wsparciu Komisji Europejskiej uruchomiono portal Ionosphere Prediction Service (IPS), który monitoruje i prognozuje aktywność jonosfery oraz Słońca, a także przewiduje wpływ tych czynników na sygnały GNSS oraz funkcjonowanie aplikacji, które z nich korzystają. Pozwala to zwłaszcza podjęć odpowiednie środki zaradcze. Prognozy IPS generowane są dla

parametrów związanych z jonosferą oraz pracą systemów GNSS zarówno na poziomie europejskim, jak i globalnym. Są dostarczane w trzech skalach czasowych – nowcasting oraz z wyprzedzeniem 30-minutowym i 24-godzinnym. Sto-

sowne alerty przesyłane są zalogowanym użytkownikom po przekroczeniu zdefiniowanych przez nich progów. Łącznie IPS oferuje ponad 160 produktów w trzech zasadniczych kategoriach: fizyka Słońca, jonosfera, wydajność GNSS (w tym np. spodziewana dokładność pomiaru). Serwis dostępny jest pod adresem ionospheric-prediction.jrc.ec.europa.eu.

Źródło: GSA

